

MIĘDZY PRZYSTANKAMI

1958

1968

1970

1975

1980

?

NR

4

ŁÓDŹ, DNIA

1987. 03. 07

BIULETYN

INFORMACYJNY

TKZ

NSZZ

"SOLIDARNOŚĆ"

MPK

ŁÓDŹ

OD REDAKCJI

Po ukazaniu się pierwszych numerów pisma wśród niektórych służb wystąpiła "silna gorączka". Zaskoczenie było zupełne. Jak to być może, że po kilku latach penetracji i zastraszania środowiska, a także znacznej redukcji starej kadry pracowniczej, ukazuje się podziemne pismo wydawane przez TKZ MPK. Puszczono w ruch machinę, nasilono obserwację na stanowiskach pracy jak i /myślę działając w porozumieniu z PZU/ wdrożono do pracy i z powrotem. Z dnia na dzień przybywało "zaproszeń" na rozmowy do sekretarzy czy kierowników. Wcale nie-rzadkie były również wezwania sygnowane przez WUSW - SB/ dawniej UB/. Wszelkie próby kaperowania nowych współpracowników jak widać nie dały większych efektów, bo i dać nie mogły.

Byli też wyróżniający się nadgorliwcy jak np. "pierwszy skrzypek" ORMO w Zakładzie Komunikacji Autobusowej Nr. 3 /Limanowskiego/, ob. Rutkowski, który widząc wyłożony plik egzemplarzy naszego wydawnictwa zarekwirował je przekazując, jego zdaniem, w godniejszą rękę. I tak to pan Rutkowski niechętny stał się powodem, że funkcjonariusze z ul. Lutomierskiej są naszymi dłużnikami, boć przecież nie dopełniając obowiązku statutowego jakim jest płacenie składek członkowskich czytają nasze pismo z założenia przeznaczone dla członków i sympatyków "Solidarności".

Skoro nie członkowie /co nie ulega wątpliwości/ to może sympatycy - któż to rozstrzygnie.

KOŚĆ NIEZGODY

Nasza dyrekcja prowadzi politykę skłócania pracowników, a jako jeden z ostatnich przykładów można podać premię z zysków za 1986r. Fundusz tej nagrody został tak ustanowiony, że z góry zakłada, iż muszą być ludzie nie zasługujący na nią. Ilość pieniędzy przeznaczonych na nagrody jest niższa aniżeli kwota powstała z przemnożenia ilości zatrudnionych w zakładzie pracowników przez minimalną wysokość premii. Także dzielenie pracowników na równych i równiejszych /kierowcy, motorniczowie, zaplecze tech. 4000-6000 zł. pracownicy umystowi 3000-5000 zł./, byłoby może godne poparcia, gdyby wszyscy umysłowi, a więc także kierownicy zakładów i dyrekcja byli wyszczególnieni na wywieszonych listach płac.

Obecnie nie wiemy czy im współczuć jako pominiętym przy podziale nagrody, czy też może zazdrościć jej wysokości.

Odroważ.

WIADOMOŚCI.....WIADOMOŚCI.....WIADOMOŚCI.....WIADOMOŚCI.....WIADOMOŚCI.....

Dyr. Komar ustępując ze stanowiska naczelnego z powodu szczególnej dbałości o swoje nadwyrężone zdrowie, otrzymał za wybitne osiągnięcia w doprowadzeniu przedsiębiorstwa do istniejącego stanu wysoką nagrodę pieniężną oraz talon na samochód.

Nieco skromniejszą sumą pożegnano głównego księgowego. A gdzie talon na pędzidło dla głównego ekonomisty przedsiębiorstwa?

Po rozstrzygnięciu konkursu na stanowisko naczelnego dyrektora MPK Rada Pracownicza przedsiębiorstwa musiała zaakceptować czy też nie wynik i kandydata. Poddano więc kandydaturę inż. Rydeckiego pod głosowanie TAJNE używając do tego celu dwa żetony, ciemnego i jasnego, z tym, że z żetonu nie użytego do głosowania należało się rozliczyć /jawnie/ jak zaznaczono.

Jak wieść niesie w najbliższym czasie należy spodziewać się drastycznej podwyżki cen biletów za przejazdy w komunikacji miejskiej i w związku z tym ciśnie się na usta kilka pytań :

1. kiedy ? - przymierzano się od 3 kwietnia, ale to taka niefortunna data a poza tym tuż tuż 1 maja święto ludzi pracy, propagandowo troszkę nie tak. No więc może w czerwcu, też niefajnie bo wizyta papieża - no to kiedy?
2. o ile? - a o blisko 100%, a co
3. kto zgarnie te dodatkowo ściągnięte od społeczeństwa pieniądze?
Bo z ostatniej podwyżki cen biletów ani złotówka nie pozostała w przedsiębiorstwie i nie była wykorzystana na poprawę warunków pracy czy też płace załogi.

ODSZEDŁ KRÓL NIECH ZYJE KRÓL

Bez większych emocji ze strony załogi i bez ronienia łez, pożegnaliśmy dyrektora Andrzeja Komana. I daleki jestem od analizowania okresu "panowania" nam owego monarchy, który był i odszedł jak wielu jego poprzedników. Ale był też przed kilku laty i taki którego starsza część załogi wspomina z łezką w oku. Fachowiec o wysokich kwalifikacjach menedżerskich i bardzo wysokich kwalifikacjach zawodowych, a do tego Człowiek pisany z dużej litery. Niestety popadł w Niewolę^x i musiał nas opuścić. Stał się historią i w moich oczach niedoścignionym wzorem dyrektora. Ale życie toczy się dalej i musi być ktoś odpowiedzialny za wyznaczenie kierunku pchanemu przez nas "wózkowi". Wyboru dokonano, naczelnym został inż. Czesław Rydecki pokonując kolejny szczebel w swej karierze zawodowej. Gratulując zwycięstwa w konkursie, życzę nowemu dyrektorowi sukcesów w działaniach mających na celu dobro przedsiębiorstwa, a przede wszystkim ludzi w nim zatrudnionych i w konsekwencji zbliżeniu się do niedoścignionego jak do tej pory a "zniewolonego" w swoim czasie wzorca.

^xNiewola Jerzy - I sekretarz K.Z.P.Z.P.R.

Monter II

Ob. Sw. Mikołaj

Niebo

P O D Z I Ę K O W A N I E

Korzystając z pośrednictwa komórki socjalnej K.Z "Solidarności" M.P.K. chcielibyśmy podziękować Tobie, Sw. Mikołaju za pamięć a szczególnie za ten wór słodczy jaki otrzymaliśmy z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

Liczymy na to, że w przyszłym roku również o nas nie zapomnisz, a my będziemy mogli już osobiście złożyć Tobie podziękowania.

Dzieci.

Łódź dn. 28 grudnia 1986r.

Dziękujemy kolegom z MKK za papier.

Oświadczenie w sprawie zasiłków wychowawczych

1. Ochrona rodziny, zapewnienie prawidłowego rozwoju fizycznego, umysłowego i emocjonalnego dzieciom stanowi odwieczną troskę autentycznych organizacji pracowniczych na całym świecie. Dążenia do jej osiągnięcia znajdują silne wsparcie społecznej nauki Kościoła. Pozostają szczególnym przedmiotem starą postulatów i wszelkich działań NSZZ "Solidarność" od chwili jej powstania.
2. Jedną z najbardziej oczywistych dróg osiągnięcia tych celów jest stworzenie matce możliwości sprawowania bezpośredniej opieki wychowawczej nad swym dzieckiem, zwłaszcza w pierwszych latach jego życia, gdy jest ona w tej roli niezastąpiona. NSZZ "Solidarność" nigdy nie ustanie w wysiłkach na rzecz stworzenia polskim matkom takiej możliwości. Uważa je za naturalne, przyrodzone prawo każdej matki i każdego dziecka, każdej rodziny za niezwykle ważny interes społeczny i narodowy.
3. Wywalczone przez polski świat pracy prawo do urlopów opiekuńczych dla matek wychowujących małe dzieci oraz prawo do zasiłków opiekuńczych stanowiło niezwykle ważny krok w tej dziedzinie, pomimo że i w okresie wypłacania tych zasiłków, i ich wysokość a także granice dochodu na osobę w rodzinie uprawniające do otrzymania tych zasiłków od początku przez wielu uważane były za niewystarczające. Istnieją bardzo poważne i głęboko uzasadnione argumenty na rzecz rozciągnięcia ich na cały okres przedszkolny i ustalenia ich wysokości w ten sposób, by rzeczywiście zapewniały one możliwość utrzymania ekonomicznego oraz by stwarzały dla każdej matki rzeczywistą alternatywę pracy zawodowej.
4. Tym bardziej uważamy za niedopuszczalną taką politykę społeczną, która polega na pozostawianiu przez szereg lat niezmiennych stawek zasiłku opiekuńczego w warunkach inflacji i wynikającego z niej drastycznego wzrostu kosztów utrzymania.
5. Niedopuszczalnym jest, by przeprowadzona z ponad 4-letnim opóźnieniem rewizja zasiłków nie przywracała proporcji z roku 1981 ani nawet z 1982, określonego przez władze PRL jako "Dno kryzysu". Niedopuszczalne jest, by zasiłek opiekuńczy tracił na wartości zarówno w stosunku do dochodów przeciętnych w gospodarce uspołecznionej, w stosunku do kosztów utrzymania i minimum socjalnego.
6. Niedopuszczalne są takie zmiany sposobu obliczania dochodu, w wyniku których dochody te powiększają się na papierze i w efekcie dla niektórych oznacza to, iż nie otrzymają żadnej podwyżki zasiłków, a są nawet tacy, którzy z dnia na dzień tracą prawo do zasiłku.
7. Niedopuszczalne jest dzielenie poszczególnych kategorii zawodowych na "równe i równiejsze". Nie kwestionujemy zasad obliczania dochodów zawodowych wojskowych, byłoby to sprzeczne z zasadami NSZZ "Solidarność", uważamy natomiast, że zasady te powinny być rozciągnięte również na inne grupy zawodowe. Dzieci nie-wojskowych mają te same prawa, co dzieci wojskowych.
Uważamy, że władze PRL w odniesieniu do zasiłków wychowawczych winny kierować się następującymi zasadami:
 - I Wysokość zasiłku powinna być ustalona w ten sposób, by matka i dziecko mieli zapewnione utrzymanie przynajmniej na poziomie minimum socjalnego.
 - II Rewizja wysokości zasiłku oraz przedziałów dochodowych i granic dochodów na osobę w rodzinie uprawniających do pobierania zasiłku powinna być dokonywana co roku.
 - III Przy zmianach wysokości zasiłków, przedziałów dochodów i granic dochodów należy uwzględniać zmiany w minimum socjalnym, kosztach utrzymania i przeciętnych zarobkach tak, by rzeczywista wartość zasiłku nie spadała ani w sposób absolutny, ani w stosunku do płac.
 - IV Zasady obliczania dochodów oraz sposób obliczania wysokości przysługującego zasiłku powinny być jednakowe dla wszystkich grup zawodowych.

V. Zaniechać nalerzy wszelkich rachunkowych sztuczek w wyniku których ludzie z dnia na dzień tracą uprawnienia do zasiłku bez żadnej istotnej przyczyny czy to w zakresie stanu rodzinnego czy też wysokości dochodu. Zaniechać należy czynienia oszczędności w wypłatach w tak amoralny sposób. Zaniechać należy obłudnej propagandy przedstawiającej ostatnią rewizję zasad wypłat zasiłków jako realizację polityki poprawy sytuacji matek korzystających z urlopów wychowawczych, jako politykę ekonomiczną ochrony polskich rodzin. Wzywamy władze PRL do niezwłocznego podjęcia polityki zgodnej z powyższymi zasadami i przeprowadzenia rzetelnej rewizji zasiłków jeszcze w tym kwartale.

Gdańsk.- Częstochowa styczeń 1987r.

Hech Dymarski	członek Komisji Krajowej NSZZ "S"
Andrzej Gwiazda	- " - - " - - " - - " -
Marian Jurczyk	- " - - " - - " - - " -
Zbigniew Kokot	- " - - " - - " - - " -
Jerzy Kropiwnicki	- " - - " - - " - - " -
Stanisław Kocjan	- " - - " - - " - - " -
Eugeniusz Matyjas	- " - - " - - " - - " -
Grzegorz Palka	- " - - " - - " - - " -
Andrzej Słowik	- " - - " - - " - - " -
Stanisław Wędołowski	- " - - " - - " - - " -
Grażyna Wendt-Przybylska	- " - - " - - " - - " -

oraz działacze NSZZ "Solidarność"

- Kazimierz Bednarski - Łódź
- Grzegorz Durski - Szczecin
- Marek Gabryś - Gliwice
- Aleksander Krystosiak - Szczecin
- Bronisław Lecnowicz - Leszno
- Zbigniew Mroziński - Piotrków Tryb.
- Leonard Szymański - Poznań
- Romuald Szeremietiew - Leszno
- Maria Zarzycka - Szczecin
- Piotr Baumgard - "S" rolników
- Józef Teliga - "S" rolników